

Nie wyrzucaj elektrośmieci byle gdzie

Kazimierz Netka

Około 5 ton elektrośmieci zgromadzili uczniowie i nauczyciele ze Szkół Okrętowych i Ogólnokształcących Conradinum w Gdańsku Wrzeszczu podczas zbiórki zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Stare lodówki, telewizory, komputery dostarczano do nich nie tylko z Gdańska. Przywozili takie urządzenia również mieszkańcy Tczewa, Łęgowa, a także z woje-

wództwa warmińsko-mazurskiego. Zbiórkę elektrośmieci zorganizowały w Conradinum uczniowskie Ekozespoły. Nad sprawnym przebiegiem tej akcji czuwały: Magdalena Ankiewicz - Kopicka (nauczycielka chemii), Monika Kulesza-Cisiak (nauczycielka biologii), Joanna Wieczorek (nauczycielka geografii). Dostarczeniem tych odpadów do bezpiecznego unieszkodliwienia zajęła się firma Total Recycling Services.

– Część demontujemy u siebie, część przekazujemy do wyspecjalizowanych firm – wyjaśnia Jakub Walentowski, przedstawiciel spółki. – Lodówki wysyłamy tam, gdzie można bezpiecznie usuwać z nich freon.

A co można „wydobyć” np. ze starych komputerów? Otóż, komputerowa elektronika zawiera metale szlachetne. Są to np. złoto, srebro, pallad. Żeby odzyskać te cenne pierwiastki, zdemontowane elementy elek-

troniczne wysyła się z Polski do specjalistycznych firm w Szwecji. W Polsce też można zlecać wymontowywanie niektórych cennych metali. Nie wszystkie jednak udaje się wydobyć. Dlatego bogaty w nie odpad jedzie za granicę.

– Na jeden pierścionek potrzeba złota z kilkudziesięciu starych komputerów – ocenia Jarosław Piekut, dyrektor generalnego Steny ds. WEEE (Waste Electrical and Electronic

Equipment) w Polsce. – Recykling komputerów się opłaca. Gorzej jest z unieszkodliwianiem i wykorzystywaniem wtórnych surowców z lodówek. Stena zainstalowała specjalistyczną aparaturę do odsysania freonu i jego magazynowania. Nieumiejętne usuwanie z tych urządzeń metalu przez zbieracz złomu powoduje, że dużo freonu ulatuje do atmosfery – ze sprężarek, a także z izolacyjnej pianki.